

Mając na uwadze powyższe wnioski, trzeba podziękować autorom referatów tworzących prezentowaną książkę; w sposób szczególny słowa uznania należy skierować do redaktorki publikacji, a jednocześnie odpowiedzialnej za wcześniejszą konferencję naukową dr Wiesławie Sajdek. Książka *Czasy katedr – czasy uniwersytetów* ukazuje integralną wizję naszego kontynentu. Gdy uważnie przeczyta się podtytuł: *Źródła jedności narodów Europy*, zrozumiały jest wyraźny apel J. Życińskiego: „nie wolno nam dziś zawierzać przyszłości naszego kontynentu wyłącznie biurokratom i ekonomistom”<sup>1</sup>. Integracja, by była stabilna i afirmująca człowieka, musi opierać się na autentycznej antropologii, wierze w prawdziwego Boga i życiu zgodnym z Bożym prawem.

Publikacja ta pomoże wszystkim pragnącym poznać kontekst historyczno-społeczny średniowiecznej Europy, panujące mechanizmy, zwyczaje, zasady, modele. Wiele z nich w jakiejś formie przetrwało do dziś. Zerwanie z nimi oznaczać mogłoby zerwanie z wielką historią naszego kontynentu, a budowanie wspólnego wizerunku Europy zostałoby ograbione z tego, co tak cenne w tej ziemi – duchowości. Dzisiejsza Europa nie może odcinać się od swojej przeszłości. Przedstawiana książka skłania do poznawania głębi kultury naszego kontynentu. Słusznym więc wydaje się oczekiwanie kolejnych, przystępnych dla przeciętnego czytelnika, publikacji wprowadzających w rzeczywistość Europy.

KS. KRZYSZTOF KAUCHA

Andrzej A. Napiórkowski OSPPE, *Jezus Chrystus objawiony i objawiający. Chrystologia fundamentalna*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, ss. 208 (seria: *Myśl Teologiczna*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 61).

Na rynku wydawniczym pojawiło się niedawno dzieło naukowe z ogromnie ważnej dziedziny teologicznej – teologii fundamentalnej. Jest nim opracowanie prof. dr. hab. Andrzeja A. Napiórkowskiego OSPPE, kierownika Katedry Eklezjologii PAT w Krakowie, pod tytułem *Jezus Chrystus objawiony i objawiający. Chrystologia fundamentalna*. Ma ono charakter podręcznika chrystologii fundamentalnej, stanowiącej centralną część wspomnianej teologii fundamentalnej.

Chrystologia fundamentalna jest dyscypliną o podstawowym znaczeniu dla teologii jako nauki, a także dla całej myśli chrześcijańskiej. Jej rola wzrasta wspólnie, gdy studia ściśle teologiczne (a także filozoficzne) podejmuje na świecie i w naszej ojczyźnie coraz mniej studentów (na rzecz nauk ścisłych i technicznych), gdy jednocześnie pojawia się coraz więcej pytań o trzon rzeczywistości, nasila się relatywizm i upowszechnia się wypaczony obraz chrześcijaństwa oraz Ko-

<sup>1</sup> Życiński, art. cyt., s. 18.

ścioła. Właśnie teologia fundamentalna obrała za swój przedmiot wiarygodność chrześcijaństwa, a ujmując ów przedmiot szerzej i zgodnie z aktualnymi tendencjami w tej dziedzinie – wiarygodność Bożego Objawienia i religii w ogóle. Celem teologii fundamentalnej jest badanie wiarygodności religii, co oznacza naukową analizę objawienia religijnego właśnie pod kątem wiarygodności, prawdziwości, co każdego myślącego człowieka, zwłaszcza człowieka nauki, powinno interesować. Podręcznik o. prof. Andrzeja A. Napiórkowskiego obejmuje najważniejsze zagadnienia związane z wiarygodnością Objawienia leżące u podstaw jednej, wyróżniającej się religii, a mianowicie chrześcijaństwa. Chodzi o wiarygodność objawieniowych słów i czynów oraz całej Osoby i dzieła Jezusa Chrystusa.

Zanim będzie mowa o strukturze tego podręcznika, a także elementach nowatorskich i rodzących pytania, trzeba wspomnieć o szerszym kontekście podjętej problematyki, który w omawianej książce został nakreślony. Stanowi go współczesna polska teologia fundamentalna, mogąca poszczycić się dokonaniem o randze światowej. Zawdzięcza je geniuszowi swych pionierów, a dziś nestorów, w osobach m.in. śp. ks. prof. Edwarda Kopcia, kard. prof. Stanisława Nagyego, ks. prof. Adama Kubisia. Do jej znaczących osiągnięć, oprócz dynamicznej działalności Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce, a także innych form działalności (II Międzynarodowy Kongres Teologów Fundamentalnych *Chrześcijaństwo jutra*, 18–21 IX 2001 r., *Leksykon teologii fundamentalnej*, Lublin–Kraków 2002), można zaliczyć następujące opracowania naukowe, wysoko cenione przez teologów fundamentalnych z krajów ościennych: dzieła M. Ruseckiego (*Traktat o cudzie*, Lublin 2006; *Traktat o religii*, Warszawa 2007; *Traktat o Objawieniu*, Kraków 2007), H. Seweryniaka (*Święty Kościół powszedni*, Warszawa 1996; *Świadectwo i sens. Teologia fundamentalna*, Płock 2001; *Tajemnica Jezusa*, Warszawa 2001; *Apologia pokolenia JP II*, Płock 2006), T. Doli (*Teologia misterium życia Jezusa*, Opole 2002) oraz naukowców młodszego pokolenia: I.S. Ledwonia („...i nie ma w żadnym innym zbawienia”. *Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa w teologii posoborowej*, Lublin 2006), M. Skierkowskiego („A swoi Go nie przyjęli (J 1,11). *Teologiczno-fundamentalna interpretacja*, „Third Quest”, Warszawa 2006) i A. Anderwalda (*Teologia a nauki przyrodnicze. Rola wiedzy przyrodniczej w dociekaniach teologicznych*, Opole 2007). W związku z tym nie jest przesadą stwierdzenie, że Polska jest jednym z trzech najważniejszych ośrodków współczesnej katolickiej teologii fundamentalnej w świecie (jej dorobek sytuuje się po Niemczech i Włoszech).

Książka *Jezus Chrystus objawiony i objawiający. Chrystologia fundamentalna* składa się z „Wprowadzenia” (s. 5–7) oraz sześciu rozdziałów, a także wykazu skrótów, bibliografii i indeksu biblijnego.

Rozdział I (s. 8–22) jest wprowadzeniem zarówno od strony dziejowej, jak i merytorycznej do ogólnego rozumienia dyscypliny naukowej, jaką jest teologia fundamentalna. Przy jego lekturze nasuwa się sugestia, czy nie dałoby się scalić prezentacji elementów naukotwórczych teologii fundamentalnej (przedmiot, cel i zadania oraz metody) z podstawowymi założeniami dotyczącymi rozumienia

Objawienia religijnego i wiary oraz specyficznych relacji między nimi a rozumem, które to założenia zostały krótko omówione we *Wprowadzeniu*.

Rozdział II nosi tytuł „Objawienie Boga w historii” (s. 23–89). Zawiera obok klasycznych zagadnień chrystologicznofundamentalnych, takich jak pojęcie i rodzaje Objawienia Bożego oraz świadectwa historyczności Jezusa Chrystusa, także elementy nowatorskie, które wymagały badań i namysłu. Chodzi zwłaszcza o rozbudowany paragraf „Jezus w ujęciu pozakościelnym” (s. 53–89), składający się z następujących partii: „Jezus filozofów” (omówione zostały poglądy o Jezusie I. Kanta, G.W. Hegla, K. Jaspersa, J.P. Sartre’a, M. Machoveča, L. Kołakowskiego i R. Dawkinsa), „Jezus współczesnych Żydów” (J. Klausner, M. Buber, Sz. Ben-Chorin, P. Lapide) oraz „Jezus w religiach świata” (islam, hinduizm, neohinduizm, buddyzm). Wprawdzie zarówno wyobrażenie o Jezusie Chrystusie u współczesnych Żydów, jak i w wielkich religiach świata stało się od pewnego czasu przedmiotem badań teologicznofundamentalnych, to jednak były one prowadzone pod różnym kątem i nie zawsze były uwieńczone konkluzjami natury chrystologicznofundamentalnej, których autor omawianej książki nie unika. Choć nie poświęcił odrębnego paragrafu obrazowi Jezusa w kinematografii, literaturze i sztuce pięknej, to jednak na kilku stronach podjął trud przedstawienia tego obrazu i jego analizy (s. 54–58).

W tymże rozdziale ogromnie ważną sprawą jest odwołanie się do badań egzegetycznych G.N. Stanton’a i Ch.T. Talbert’a (s. 44–45), które pomimo ognia krytyki rzeczowo broniły historyczności Ewangelii, co ma fundamentalne znaczenie dla każdego myślącego chrześcijanina, a także naukowca. Proponuję, by w ewentualnym drugim wydaniu książki *in extenso* znalazło się *Testimonium Flavianum*, którego odrestaurowanie na podstawie „skażonej” wersji kosztowało językoznawców, historyków i kulturoznawców wiele trudu oraz było zajęciem pasjonującym, swego czasu elektryzującym różne środowiska naukowe.

Krótki rozdział III („Objawienie w ujęciu teologii nowożytnej i jego modele” – s. 90–99) bardzo pasowałby bądź do rozdziału I, bądź II. Można by go także odpowiednio połączyć z rozważaniami rozdziału IV („Objawienie w świetle Vaticanum II” – s. 100–114), gdyż myśl tego soboru oraz teologia Objawienia, którą autor słusznie dostrzegł w rozległej literaturze teologicznej, wyeksponował i rozwinął, rodziły się w ścisłym wzajemnym powiązaniu.

Tytuł rozdziału V został sformułowany – wyjątkowo – jako pytanie: „Co objawia «wydarzenie Chrystusa»?” (s. 115–167). Także treścią ten rozdział nieco wyróżnia się na tle innych podręczników chrystologii fundamentalnej, a dokładniej tych ich partii, w których omówiona jest problematyka Krzyża i Zmartwychwstania. Tu autor konsekwentnie dąży do wydobycia całego rewelatywnego oraz uwiarygadniającego całej rewelatywnej i uwiarygadniającej głębi Krzyża i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa jako Wydarzenia centralnego zarówno dla rozumienia Jego Osoby i życia, jak i wiary chrześcijańskiej oraz całej historii zbawienia. Ks. prof. Marian Rusecki, zachęcając jednego z moich kolegów do podjęcia badań

nad tzw. paschalną wiarygodnością chrześcijaństwa, która składa się z wiarygodności wypływającej z Krzyża (staurologicznej) oraz Zmartwychwstania (rezurekcyjnej), wyraził się, że niemal cała wiarygodność religii chrześcijańskiej zawarta jest w Wydarzeniu Krzyża i Zmartwychwstania, a inne argumenty opracowywane w ramach chrystologii fundamentalnej wyrastają z tego Wydarzenia. Z tej racji rozdział V jest godny uważnej lektury. Zawiera on też wnikliwą, samodzielną i nowatorską analizę problemu „pustego grobu” (s. 132–134). To samo trzeba powiedzieć o rozważaniach dotyczących argumentacji odwołującej się do historycznie pewnego faktu zwątpienia, a nawet kompletnego załamania Apostołów oraz innych uczniów po męce i śmierci krzyżowej Jezusa (s. 138–140). Jeśli dobrze przemyśleć ten fakt, to trzeba dojść do wniosku, że nie istnieje żadna racjonalna przyczyna wyjaśniająca w sposób naturalny wiarę w Zmartwychwstanie, czyli – innymi słowy – wiarę w Chrystusa religii chrześcijańskiej, Chrystusa Kościoła.

Nieco wątpliwości wzbudza myśl pojawiająca się w kilku miejscach książki, najwyraźniej właśnie w rozdziale V, że Jezus Chrystus objawił Bogu Ojcu człowieka (s. 162–167). Autorowi chodzi o to, że dopiero w Jezusie, w Jego człowieczeństwie, które spotkało się z Bóstwem, urzeczywistniła się idea człowieka, istniejąca niejako w Bożym umyśle, ale nie w rzeczywistości. Jak pogodzić tę myśl, z pewnością oryginalną, z biblijną ideą, że Bóg Ojciec stwarza człowieka niejako wpatrując się w swego Jednorodzonego Syna, Jezusa Chrystusa, który też uczestniczy w dziele stworzenia, jak zresztą i Duch Święty (por. Kol 1,15–20)? Jak lepiej wyrazić tę nowatorską koncepcję, by ją powiązać z nauką o jedności Trójcy Świętej? I jeszcze: czy Bóg Ojciec może potrzebować objawienia czegokolwiek?

Rozdział VI nosi tytuł „Jezus Chrystus – świadomość deklaracyjna” (s. 168–189). Składa się z paragrafów poświęconych analizie tzw. tytułów chrystologicznych pod kątem Boskiej świadomości Jezusa. Chodzi o następujące tytuły: Syn Człowieczy, Syn Boży, „Ja jestem”, oraz Mesjasz (Chrystus).

Jeśli można pozwolić sobie na drobne uwagi co do całej książki, to proponuję, by w kolejnym wydaniu znalazło się więcej odwołań do rodzimej chrystologii fundamentalnej i polskiej teologii w ogóle. Autor bardzo często przywołuje dzieła Niemców, co należy uznać *in plus*, lecz u nas także powstały niezwykle cenne opracowania. Kto wie czy co do dynamiki rozwoju polska teologia fundamentalna nie znajduje się dziś w samej czołówce. Warto ten moment dziejowy wykorzystać. Wydaje mi się, że w książce powinno znaleźć się także zakończenie, choćby krótkie.

Zaletą recenzowanego opracowania jest zwięzłość jego struktury, co wcale nie oznacza powierzchowności merytorycznej, gdyż zwłaszcza nowatorskie rozważania autora zostały zaprezentowane wyczerpująco. Walorem jest także częste przywoływanie tekstów biblijnych, dzięki czemu treść jest solidnie osadzona w Piśmie Świętym; można więc tu mówić o podręczniku biblijnej chrystologii fundamentalnej.

Na koniec koniecznie trzeba zauważyć liczne odwołania do myśli Benedykta XVI, które autor doskonale wykorzystuje jako zwięzłe konkluzje analizowanych trudnych

problemów. Dzięki temu o. prof. Andrzej A. Napiórkowski z jednej strony zwrócił uwagę czytelników na przywiązanie obecnego Papieża do teologii fundamentalnej (która jest jego pierwszą teologiczną miłością) oraz dowiódł, że teksty Benedykta XVI nieustannie oscylują wokół tej problematyki, zaś z drugiej strony umiejętnie pomógł zapamiętać to, co najważniejsze w chrystologii fundamentalnej i wierze Kościoła.

KS. KRZYSZTOF KAUCHA

*Bóg i Auschwitz. O Edycie Stein, wizycie Papieża Benedykta XVI i Bogu w mrokach dziejów*, red. M. Deselaers, L. Łysień, J. Nowak, Wydawnictwo UNUM, Kraków, Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu 2007; ss. 262 + 7 stron fotografii.

*Bóg i Auschwitz* jest tytułem książki zredagowanej przez trzech kapłanów: Leszka Łysienia – doktora filozofii i przez kilka lat wikariusza Parafii NMP Królowej Polski w Brzezince w diecezji bielsko-żywieckiej, Jana Nowaka – dyrektora Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu oraz Manfreda Deselaersa – Niemca z diecezji Aachen, doktora teologii obchodzącego w tym roku 25. rocznicę święceń i 18. rocznicę pobytu u progu Auschwitz, gdzie pracuje w Centrum Dialogu i Modlitwy. Książka ma podtytuł: *O Edycie Stein, wizycie Papieża Benedykta XVI i Bogu w mrokach dziejów*. Publikacja ta należy do niewielkiej grupy dzieł w języku polskim podejmujących niezwykle trudny dla człowieka wierzącego problem, jakim jest Auschwitz.

Dla wszystkich księży redaktorów Oświęcim stanowi część życia i kapłaństwa. To nie pierwsza ich publikacja poświęcona temu niezwykłemu miejscu. Zwłaszcza ks. Deselaers ma na koncie ważne opracowania: *Bóg a zło w świetle biografii i wypowiedzi Rudolfa Hössa komendanta Auschwitz* (WAM, Kraków 1999; rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. dr. h.c. A. Kubisia) oraz *Dialog u progu Auschwitz* (red. M. Deselaers, Kraków, UNUM, Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu 2007, t. 1; zapis wykładów wygłoszonych podczas dni studyjnych w 2000 r. noszących tytuł *U progu Auschwitz*); w 2000 r. został on uhonorowany przez Polską Radę Chrześcijan i Żydów tytułem „Człowieka Pojednania”. Wspomniani redaktorzy nie pozwalają – piórem, słowem i czynem – zapomnieć o Holokauście. Organizując sympozja, moderują filozoficzną, religijną i teologiczną refleksję o Auschwitz. Pomagają ich uczestnikom rozwiązać problem Auschwitz w sobie samych. Kto to uczyni, ten wie, że żyją oni nie w cieniu Auschwitz, lecz w świetle jakim ono jest.

Omawiana książka składa się z trzech części, poprzedzonych przedmową kardynała W. Kaspra (s. 5–7), Kardynała S. Dziwisza (s. 9–10) oraz wstępem (s. 11–14).